

Sygn. akt IV K 1465/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie IV Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Banaś

Protokolant: sekr. sąd. Anna Komaniecka – Ptasznik

przy udziale prokuratora Hanny Karamańskiej

po rozpoznaniu dnia 8.05.2014 roku, 23.06.2014 roku, 7.10.2014 roku, 9.12.2014 roku, 17.03.2015 roku, 12.05.2015 roku, 23.06.2015 roku, 13.10.2015 roku, 10.12.2015 roku, 10.03.2016 roku

sprawy

- 1) A. M., ur. (...) w W., syna M. i A. z domu L.
- 2) K. S., ur. (...) w W., syna A. i B. z domu D.

oskarżonych o to, że

w okresie od dnia 9 lipca 2013 roku do dnia 15 lipca 2013 roku na terenie S. i W., działając wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi ustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd pokrzywdzonych co do swojej tożsamości, doprowadzili n/w pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 24.000 złotych oraz usiłowali doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 165.000 złotych, w ten sposób, że:

- w dniu 9 lipca 2013 roku w W. doprowadzili M. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 14.000 złotych w ten sposób, iż podając się w rozmowie telefonicznej za wnuka w/w, uzyskali od M. S. w/w w/w kwotę jako pożyczkę,
- w dniu 9 lipca 2013 roku w W. usiłowali doprowadzić J. B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 5.000 złotych w ten sposób iż podając się w rozmowie telefonicznej za wnuka w/w, usiłowali uzyskać od J. B. w/w kwotę jako pożyczkę,
- w dniu 10 lipca 2013 roku w W. usiłowali doprowadzić H. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 10.000 złotych w ten sposób, iż podając się w rozmowie telefonicznej za bratanka w/w, usiłowali uzyskać od H. G. w/w kwotę jako pożyczkę,
- w dniu 11 lipca 2013 roku w W. doprowadzili nieustalonego pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 10.000 złotych w ten sposób, iż podając się w rozmowie telefonicznej za wnuka w/w, uzyskali od niego w/w kwotę jako pożyczkę,
- w dniu 12 lipca 2013 roku w W. usiłowali doprowadzić K. W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 50.000 złotych w ten sposób, iż podając się w rozmowie telefonicznej za siostrzeńca w/w, usiłowali uzyskać od K. W. w/w kwotę jako pożyczkę,

- w dniu 15 lipca 2013 roku w S. usiłowali doprowadzić H. C. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 60.000 złotych w ten sposób, iż podając się w rozmowie telefonicznej za wnuka w/w, usiłowali uzyskać od H. C. w/w kwotę jako pożyczkę,
- w dniu 15 lipca 2013 roku w S. usiłowali doprowadzić H. K. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 20.000 złotych w ten sposób, iż podając się w rozmowie telefonicznej za bratanka w/w, usiłowali uzyskać od H. K. (1) w/w kwotę jako pożyczkę,
- w dniu 15 lipca 2013 roku w S. usiłowali doprowadzić S. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 10.000 złotych w ten sposób, iż podając się w rozmowie telefonicznej za chrześniaka w/w, usiłowali uzyskać od S. K. w/w kwotę jako pożyczkę,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 13 § 1 kk w zw. art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

I. Oskarżonych A. M. i K. S. uznaje za winnych tego, że okresie od dnia 9 lipca 2013 roku do dnia 15 lipca 2013 roku na terenie S. i W., działając wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi nieustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd pokrzywdzonych co do swojej tożsamości, doprowadzili niżej wymienionych pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 24.000 złotych oraz usiłowali doprowadzić do niekorzystnego rozporządzeń mieniem w łącznej kwocie 80.000 złotych, w ten sposób, że:

- w dniu 9 lipca 2013 roku w W. doprowadzili M. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 14.000 złotych w ten sposób, iż podając się w rozmowie telefonicznej za wnuka wymienionej, uzyskali od niej wskazaną kwotę jako pożyczkę,
- w dniu 10 lipca 2013 roku w W. usiłowali doprowadzić H. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 10.000 złotych w ten sposób, iż podając się w rozmowie telefonicznej za bratanka wymienionej, usiłowali uzyskać od niej wskazaną kwotę jako pożyczkę,
- w dniu 11 lipca 2013 roku w W. doprowadzili nieustalonego pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 10.000 złotych w ten sposób, iż podając się w rozmowie telefonicznej za wnuka wymienionego, uzyskali od niego wskazaną kwotę jako pożyczkę,
- w dniu 12 lipca 2013 roku w W. usiłowali doprowadzić K. W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 50.000 złotych w ten sposób, iż podając się w rozmowie telefonicznej za siostrzeńca wymienionej, usiłowali uzyskać od niej wskazaną kwotę jako pożyczkę,
- w dniu 15 lipca 2013 roku w S. usiłowali doprowadzić H. K. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 20.000 złotych w ten sposób, iż podając się w rozmowie telefonicznej za bratanka wymienionej, usiłowali uzyskać od niej wskazaną kwotę jako pożyczkę, tj. czynu z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 13 § 1 kk w zw. art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk w zb. z art. 13 § 1 kk w zw. art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk skazuje ich, a na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 14 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 33 § 2 kk wymierza im kary po 1 (jednym) roku i 3 (trzy) miesiące pozbawienia wolności oraz kary grzywny w wysokości po 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych.

II. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 2 kk, art. 73 § 2 kk w brzmieniu przed zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 20.02.2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku, poz. 396) w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonych kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonym na okres 3 (trzech) lat próby, oddając ich w okresie próby pod dozór kuratora.

III. Na podstawie art. 46 § 1 kk w brzmieniu przed zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 20.02.2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku, poz. 396) w zw. z art. 4 § 1 kk zobowiązuje oskarżonych do naprawienia szkody poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonej M. S. kwoty 14.000 (czternastu tysięcy) złotych.

IV. Na podstawie art. 44 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego A. M. przepadek na rzecz Skarbu Państwa zawiadomienia – awizo pocztowego na nazwisko D. K., przechowywanego w aktach sprawy na karcie 77.

V. Na podstawie art. 230 § 2 kpk zwraca oskarżonemu A. M. paragon wystawiony przez (...) (...) w S., przechowywany w aktach sprawy na karcie 79 oraz bilet na pociąg PKP Intercity, przechowywany w aktach sprawy na karcie 77.

VI. Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonym okres rzeczywistego pozbawienia wolności:

- oskarżonemu A. M. od dnia 15.07.2013 roku do dnia 27.09.2013 roku,
- oskarżonemu K. S. od dnia 17.07.2013 roku do dnia 29.09.2013 roku,

przyjmując, że jeden dzień pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny, uznając kary grzywny za wykonane w całości.

VII. Zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 600 (sześćset) złotych tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe związane z ich udziałem w sprawie.

Sygn. akt IV K 1465/13

## UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W okresie od dnia 9 lipca 2013 roku do dnia 15 lipca 2013 roku, na terenie S. i W., A. M. i K. S. oraz inne nieustalone osoby, po uprzednim umówieniu się, podziale ról, zaplanowali, że poprzez wprowadzenie w błąd niżej wymienionych osób, podając się za osoby im najbliższe, namówią je do przekazania pieniędzy, wskazując nieistniejące potrzeby. W szczególności wymienieni nawiązali kontakt z nieustalonym mężczyzną o pseudonimie (...) / (...), w dalszej części uzasadnienia określanego jako (...). Mężczyzna ten, posługujący się między innymi numerem telefonu (...) miał zlecać im odbiór pieniędzy od wskazanych przez siebie osób, wyłudzając je według sposobu na tzw. „wnuczka”. W czasie kontaktu telefonicznego informował, gdzie A. M. ma jechać po pieniądze, które następnie K. S., po potrąceniu 10% kwoty, zostawiał na wskazanej mu przez mężczyznę ławce w parku. Potrąconą kwotą wymienieni dzieli się po połowie. K. S. w telefonie na karcie SIM zapisał wskazany numer pseudonimem (...).

Nieustaleni mężczyźni, podający się za osoby najbliższe, używali telefonów o numerach (...). Z numeru (...) we wskazanym okresie ponad trzydziestokrotnie kontaktowali się z A. M., który dysponował telefonem numer (...). Z kolei A. M. oraz K. S. wielokrotnie kontaktowali się z użytkownikiem numeru (...) o ww. pseudonimie. K. S. posiadał numer(...).

Dowód:

- protokoły oględzin rzeczy, w tym z załącznikiem k. 18-20, 110-112a, 467-469
- wyjaśnienia A. M. k. 32-33, 510, 513-514
- w części wyjaśnienia K. S. k. 124-128, 511
- informacje operatorów telekomunikacyjnych k. 346-375, 379, 428, 475, 559-562

- sprawozdanie z analizy kryminalnej k. 589-599

W dniu 9 lipca 2013 roku na stacjonarny numer telefonu **M. S.** zamieszkałej w W., przy ulicy (...), zadzwonił nieustalony mężczyzna, który zwrócił się do niej słowami „Babciu, czy mnie poznajesz?”. M. S. pomyślała niezgodnie z rzeczywistością, że rozmawia ze swoim wnukiem M.. Mężczyzna powiedział jej, że potrzebuje pilnie 30.000 złotych, na co ta odpowiedziała, że nie dysponuje taką kwotą, ma co najwyżej połowę pieniędzy. Rozmówca stwierdził, że mniejsza kwota też może być i że zaraz po nią przyjedzie, po czym się rozłączył. Następnie kilkakrotnie do niej dzwonił i podczas jednej rozmów powiedział, że ma problem z dojechaniem na miejsce, ponieważ stoi w korku, ale zaraz przyśle swojego znajomego. Poprosił jednocześnie o podanie dokładnego adresu. Następnie ponownie zadzwonił i powiedział, że kolega jest już pod blokiem, żeby wyjść do niego i przekazać pieniądze, zapewniając jednocześnie, że on do niej przyjedzie za godzinę i wszystko osobiście wytłumaczy. M. S. spełniła prośbę rzekomego wnuczka, włożyła do koperty 14.000 złotych, wyszła przed budynek i przekazała pieniądze A. M., który powiedział jej, że przysłał go jej wnuk. A. M. pieniądze oddał K. S., który w ustalony wcześniej sposób przekazał je dalej. Z kwoty tej zatrzymał 1.400 złotych, połowę przekazując A. M..

Po powrocie do mieszkania M. S. telefonicznie skontaktowała się z matką M. i opowiedziała co się wydarzyło. Ta zaprzeczyła, żeby syn M. miał problemy finansowe i wówczas M. S. zorientowała się, że została oszukana.

Dowód:

- zeznania M. S. k. 435-436, 908-909
- wyjaśnienia A. M. k. 32-33, 510, 513-514
- w części wyjaśnienia K. S. k. 124-128, 511
- sprawozdanie z analizy kryminalnej k. 589-599

Dzień później – 10 lipca 2013 roku, około godziny 14.00, na stacjonarny numer telefonu **H. G.** zamieszkałej w W., przy ulicy (...), zadzwonił nieustalony mężczyzna. Zwrócił się do H. G. słowami „Cześć ciotka, jak się czujesz?”. Mężczyzna nie przedstawił się, jednak H. G. pomyślała, że rozmawia ze swoim bratankiem. Rozmówca powiedział, że potrzebuje pilnie pożyczyć 10.000 złotych, na co kobieta odpowiedziała, że ma jedynie 3.000 złotych, a resztę musiałaby pożyczyć od sąsiada. H. G. zgodziła się pożyczyć pieniądze w kwocie 10.000 złotych mężczyźnie, o którym myślała, że jest jej krewnym. Ten powiedział jej, że za 15 minut przyśle swojego zaufanego znajomego. H. G. wyszła przed blok i oczekiwała na przybycie mężczyzny, który miał odebrać od niej pieniądze. W międzyczasie mężczyzna kilkakrotnie dzwonił, ale H. G. poinformowała go, że przekaże pieniądze tylko w obecności świadka. Do przekazania pieniędzy nie doszło, ponieważ mężczyzna nie zgodził się, żeby odbiór pieniędzy odbył się w obecności świadka. Pieniądze miał odebrać A. M., po otrzymaniu od kontaktującego się z wymienioną jej adresu, który został zapisany na zawiadomieniu – awizie pocztowym, wystawionym na nazwisko K. D., które zabezpieczono w dniu 15 lipca 2013 roku pośród rzeczy A. M..

Dowód:

- protokół przeszukania k. 11-13
- protokół oględzin telefonów k. 18-20, 110-112
- awizo pocztowe na nazwisko K. D. k. 77
- zeznania H. G. k. 265-266, 906-908
- sprawozdanie z analizy kryminalnej k. 589-599

W dniu 11 lipca 2013 roku, realizując wcześniejsze ustalenia, w podobny sposób doprowadzili **nieustalonego mężczyznę** mieszkającego w W. do przekazania 10.000 złotych. Podając się w rozmowie telefonicznej za wnuka wymienionego, uzyskali od niego wskazaną kwotę jako pożyczkę, którą odebrał na polecenie mężczyzny o pseudonimie (...) A. M., a dalej nieustalonym osobom przekazał K. S.. Zatrzymał kwotę 1.000 złotych, z której 500 złotych oddał A. M..

Dowód:

- wyjaśnienia A. M. k. 32-33, 510, 513-514
- w części wyjaśnienia K. S. k. 124-128, 511

W dniu 12 lipca 2013 roku na stacjonarny numer telefonu **K. W.** zamieszkałej w W., przy ulicy (...), zadzwonił nieustalony mężczyzna, który zwrócił się do niej słowami „babciu”. Ponieważ K. W. nie miała wnuków, pomyślała, że dzwoni do niej jej siostrzeniec o imieniu H.. Mężczyzna powiedział jej, że chce kupić mieszkanie i potrzebuje pożyczyc 50.000 złotych. K. W. zgodziła się. Mężczyzna powiedział, że w takim razie zaraz do niej przyjedzie, następnie ponownie do niej zadzwonił i powiedział, że sam nie może przyjechać i przyśle do niej adwokata. Wtedy K. W. nabrała podejrzeń, domyślając się, że ma do czynienia z oszustem i stanowczo odmówiła wydania pieniędzy. Nieustalony mężczyzna kontaktował się sześciokrotnie z numeru (...). Po pieniądze wysłał A. M., ale go zawrócił podejrzewając, że na miejscu może czekać Policja. W przypadku ich odebrania mężczyźni mieli nimi zadysponować jak wyżej.

Dowód:

- wyjaśnienia A. M. k. 32-33, 510, 513-514
- w części wyjaśnienia K. S. k. 124-128, 511
- zeznania K. W. k. 420-421, 919-922
- sprawozdanie z analizy kryminalnej k. 589-599

W dniu 15 lipca 2013 roku, na polecenie mężczyzny o pseudonimie (...), A. M. przyjechał z W. do S. pociągiem. Za pośrednictwem K. S. przekazał mu na ten cel 900 złotych. Mężczyzna po przyjeździe udał się do Domu Studenckiego (...) (...) (...) w S., przy ulicy (...), gdzie rano wynajął pokój jednoosobowy na dalsze 4 dni, tj. do dnia 19 lipca 2013 roku.

W dniu 15 lipca 2013 roku około godziny 13.00 na stacjonarny numer telefonu **H. K. (1)** zadzwonił nieustalony mężczyzna, który podał się za jej bratanka. Mężczyzna powiedział, że jest w S. i pilnie potrzebuje pieniędzy, aby dokonać bardzo korzystnej transakcji zakupu ziemi. Informował, że potrzebuje 30.000 złotych, na co H. K. (1) odpowiedziała, że może mu pożyczyc jedynie 20.000 złotych. Mężczyzna przystał na to, informując, że przyśle do niej znajomego, który odbierze pieniądze. H. K. (1) domyślając się, że rozmawia z oszustwem, powiadomiła Policję. Przybyli do miejsca jej zamieszkania funkcjonariusze Policji zatrzymali w okolicy A. M., który na polecenie (...) miał odebrać pieniądze. W wynajętym pokoju A. M. posiadał zawiadomienie – awizo pocztowe, wystawione na nazwisko K. D., na którym odręcznie nakreślony był adres H. G..

Dowód:

- protokół zatrzymania k. 2
- protokół przeszukania k. 11-13
- zeznania H. K. (1) k. 9-11, 775verte -776
- zeznania M. Ż. k. 14

- protokół oględzin telefonu k. 18-20
- zeznania A. Ś. k. 21
- wyjaśnienia A. M. k. 32-33, 510, 513-514
- awizo pocztowe na nazwisko K. D. k. 77
- bilet PKP k. 77
- paragon fiskalny k. 79
- w części wyjaśnienia K. S. k. 124-128, 511
- sprawozdanie z analizy kryminalnej k. 589-599

Oskarżony A. M. ma 22 lata, posiada wykształcenie gimnazjalne. Na dzień 16 lipca 2013 roku utrzymywał się z prac dorywczych, uzyskując miesięcznie kwotę 1.000 – 1.400 złotych. Na dzień 10 lipca 2015 roku zatrudniony był w firmie budowlanej na umowę zlecenia, z dochodem 2.000 złotych miesięcznie. Jest kawalerem w związku nieformalnym, ma na utrzymaniu dwoje dzieci. Oskarżony nie leczył się psychiatrycznie i odwykowo, nie był karany.

Dowód:

- wyjaśnienia A. M. k. 32, 710 verte
- dane osobopoznawcze k. 34
- wywiad środowiskowy k. 281-282
- informacja z Krajowego Rejestru Karnego k. 975
- wywiad Policji k. 946

A. M. na początkowym etapie postępowania przedstawiono zarzut popełnienia czynu z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 286 § 1 kk na szkodę H. K. (1). A. M. przesłuchany w charakterze podejrzanego przyznał się do tego czynu i w złożonych wyjaśnieniach wskazał, iż w popełnieniu przestępstw uczestniczył razem z nim K. S.. Z treści wyjaśnień oskarżonego wynika, że w lipcu 2013 roku dokonał opisanych wyżej czynów na szkodę M. S., K. W. oraz nieustalonego mężczyzny mieszkającego w W.. A. M. wskazał też, że K. S. poznał go z mężczyzną o pseudonimie (...). Ten miał mu zlecać odbiór pieniędzy od poszczególnych osób. Określał, gdzie ma jechać po pieniądze, następnie K. S. po potrąceniu 10% kwoty, dawał mu połowę z tej kwoty (k. 32 – 33, 65 – 66).

Po przedstawiono zarzut popełnienia czynu z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk na szkodę ośmiu pokrzywdzonych, A. M. przyznał się częściowo do popełnienia zarzucanego mu czynu. Przyznał się bowiem co do czynu dokonanego na szkodę H. K. (1) zamieszkałej w S., M. S. zamieszkałej w W. przy ulicy (...) zamieszkałej w W., przy ulicy (...) oraz na szkodę nieustalonego pokrzywdzonego, zamieszkałego w W. przy ulicy (...) (k. 510).

W trakcie konfrontacji ze współoskarżonym w dniu 24 października 2012 roku, podtrzymał dotychczasowe wyjaśnienia (k. 513 – 514).

W toku rozprawy głównej przyznał się do zarzucanego czynu częściowo, podtrzymując dotychczasowe wyjaśnienia (k. 729 verte). Pod koniec tej samej rozprawy stwierdził jednak, że przyznaje się tylko do czynu na szkodę K. W. (k. 729).

**Sąd zważył, co następuje:**

Podstawą przedstawionych ustaleń były przede wszystkim wyjaśnienia oskarżonych, przy czym to oskarżonemu M., a nie (...), należało dać wiarę w zakresie opisu kontaktów z mężczyzną o pseudonimie (...). Dodatkowo sąd uwzględnił zbieżne z wyjaśnieniami oskarżonych, zeznania wymienionych wyżej pokrzywdzonych oraz dokumenty, w tym przede wszystkim bilingi połączeń, zestawione w analizie kryminalistycznej.

Oskarżeni, w tym przede wszystkim A. M., potwierdzając okoliczności zdarzeń z M. S., K. W., H. K. (1) i nieustalonym mężczyzną z W., rozbieżnie opisali kontakty z mężczyzną o pseudonimie (...). Miało to wtórne znaczenie dla odpowiedzialności oskarżonych, niemniej K. S. zaprzeczył, żeby to ta osoba inspirowała do odbierania pieniędzy od pokrzywdzonych, wskazując, że robili to z polecenia mężczyzny o imieniu M.. Jednocześnie kategorycznie podał, że nie zna nikogo o takim pseudonimie (vide k. 127). Wyjaśnienia w tej części pozostają sprzeczne nie tylko z konsekwentną, wielokrotną, relacją A. M., ale z innymi dowodami. W szczególności z protokołu oględzin telefonu oskarżonego K. N. (...), (...), wynika, że na karcie SIM O., nr (...), pod pozycją 129 wpisany był numer(...), a jako jego dysponenta oskarżony wpisał osobę o pseudonimie (...) (vide k. 467 – 469, gdzie na karcie 469 znajduje się na płycie CD raport z karty SIM pod nazwą „(...)”). Dodatkowo z analizy kryminalnej (k. 589 – 599) wynika, że nie tylko A. M. kontaktował się z (...) pod tym numerem, ale przede wszystkim K. S., nawiązując z nim połączenia ponad 200 razy, przy ponad 100 odebranych. Doskonale skalę połączeń obrazuje załącznik nr 2 do analizy z karty 595 akt sprawy. To ustalenie więc wprost podważa twierdzenie K. S., że nie zna osoby o podanym pseudonimie. Jednocześnie możliwy był sposób przekazywania pieniędzy temu zleceniodawcy, opisany przez K. S., o którym mógł nie widzieć drugi oskarżony. Niemniej również ta okoliczność ma wtórne znaczenie dla ich odpowiedzialności.

W konsekwencji przyjętej oceny, sąd ustalił, że prawdziwe wyjaśnienia w części dotyczącej inicjowania wyłudzeń przedstawił A. M.. Następnie oskarżeni analogicznie przedstawili zdarzenia z udziałem wymienionych już pokrzywdzonych, co ci uzupełnili zeznaniami opisującymi zdarzenia w własnej perspektywy. Ich zbieżne relacje potwierdza powołana już analiza kryminalna. Dodatkowo oskarżeni w ten sam sposób przedstawili działania, które podjęli lub mieli podjąć, po odebraniu pieniędzy, czyli potrącenie 10% kwoty i równy podział zysku. Opisywane przez K. S. pozostawienie pieniędzy na ławce w Parku S. w W., znajduje potwierdzenie w ustaleniach dotyczących logowania się telefonów oskarżonego (...) w pobliżu tego miejsca. Pomimo, że nie ustalono danych pokrzywdzonego od którego uzyskali w W. w dniu 11 lipca 2013 roku 10.000 złotych, ich zbieżne wyjaśnienia w tym zakresie, podane spontanicznie, poza wiedzą organów ścigania, przekonują, że i w tym zakresie mówili prawdę.

Niewiarygodnie w tym kontekście brzmi ostatnie w sprawie oświadczenie A. M., że przyznaje się tylko do czynu na szkodę H. K. (2) (vide k. 729). Przeczą temu pierwsze konsekwentne relacje oskarżonego, też współoskarżonego, pełne faktów i szczegółów, jak też omówione pozostałe dowody.

Sąd nie dał również wiary oskarżonemu M., że nie uczestniczył w usiłowaniu wyłudzenia pieniędzy na szkodę H. G.. Niewątpliwie wobec wymienionej podjęto próbę wyłudzenia według schematu na tzw. „wnuczka”, co pokrzywdzona szczegółowo opisała. Bezspornie jej osobę powiązano z osobami współdziałającymi z oskarżonymi, poprzez kontakt z jej numerem z numeru (...), z którego przecież inicjowano wiele połączeń na tzw. „wnuczka”, w tym z H. K. (1) ze S. (vide k. 592 verte, 598). Uwzględniając, że oskarżony A. M. miał w czasie zatrzymania w dniu 15 lipca 2013 roku na zawiadomieniu – awizie pocztowe wystawionym na nazwisko K. D., odręcznie odnotowany adres H. G., pewne jest, że uzyskał go od zlecającego odebranie od niej pieniędzy, prawdopodobnie (...), według wcześniej realizowanych schematów. W świetle zasad logiki, doświadczenia życiowego, przypadkiem nie może bowiem być, że oskarżony, który realizuje zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami odbiór pieniędzy od pokrzywdzonych, przypadkiem dysponuje adresem kolejnej pokrzywdzonej, którą również próbowano w analogicznym okresie doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Przede wszystkim jednak fakt próby wyłudzenia pieniędzy od H. G. opisaną przedstawił zarzutem, potwierdził ostatecznie oskarżony K. S. (vide k. 728 verte). Analizując tę część wyjaśnień K. S. sąd miał na względzie ugruntowany pogląd orzecznictwa, w tym wielokrotnie wyrażony przez Sąd Najwyższy, że pomówienie osoby stojącej pod wspólnym zarzutem, może być dowodem winy, jeżeli spełnia odpowiednie warunki. Przede wszystkim należy je wnikliwie ocenić oraz zbadać, czy tego rodzaju pomówienie jest stanowcze, czy jest zgodne z doświadczeniem życiowym oraz logiką wypadków, czy znajduje potwierdzenie w innych dowodach bezpośrednich

lub pośrednich i czy wreszcie pomawiający nie ma interesu osobistego lub procesowego w obciążaniu oskarżonego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15.02.1985 roku, IV KR 25/85, OSNKW 1985/11-12/103, z dnia 11.09.1984 roku, IV KR 141/84, OSNPG 1985/6/85, z dnia 19.06.1984 roku, I KR 51/84, OSNPG 1985/5/74, 4.05.1984 roku, IV KR 106/84, OSNPG 1985/2/24 i inne).

Poza ustaleniem, że pozostawało ono zbieżne z przedstawionymi dowodami, jak też nie przeczą mu zasady logiki i doświadczenia życiowego, to wyjaśnienie oskarżonego (...) miało również charakter samooskarżenia. Dodatkowo zostało wypowiedziane jako ostateczne stanowisko oskarżonego w sprawie, którego do dnia wyroku nie zmienił. W związku z tym sąd uznał, że obaj oskarżeni uczestniczyli również w tej części przestępstwa.

Natomiast rozstrzygając zgodnie z art. 5 § 2 kpk nie dające się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonych, sąd przyjął, że nie ma pewnych dowodów, iż dopuścili się próby wyłudzeń pieniędzy na szkodę J. B., H. C. oraz S. K., błędnie wskazanej w akcie oskarżenia jako K.. Poza bowiem adnotowanymi połączeniami z numerami telefonów, które uczestniczył w procederze, nie ma pewności, że to właśnie oskarżeni mieli odbierać pieniądze. Możliwa jest bowiem wersja, w ramach której również inne osoby o takiej samej roli w przestępstwie, miały jeździć z polecenia (...) po pieniądze, czy jak w przypadku pokrzywdzonych ze S., że oskarżonym nawet jeszcze nie przekazano informacji, gdzie A. M. ma odebrać pieniądze. Przyznając okoliczności pozostałych wyłudzeń, w tym na szkodę nieustalonego mężczyzny, te konsekwentnie kwestionowali. W związku z tym przesądzającym dowodem w zakresie J. B. nie jest adnotacja o jego adresie na opisanym wcześniej awizo. Należy bowiem pamiętać, że ten pokrzywdzony od razu odmówił przekazania pieniędzy i na tym rozmowa się zakończyła (k. 267 verte). Stąd trudno przyjąć, że odnotowanie jego adresu było działaniem któregośkolwiek z oskarżonych w celu odebrania pieniędzy. Ponadto w odróżnieniu od pokrzywdzonej H. G. żaden z oskarżonych nie potwierdził próby wyłudzenia. Analizując ich postawę, w tym opisanie nawet zdarzenia z nieustalonym pokrzywdzonym, które poprzez dokonanie, bardziej ich obciąża niż analizowane usiłowanie, wątpliwe jest też żeby składali w tym zakresie nieprawdziwe wyjaśnienia.

Pozostałe dowody, w tym wymienione dokumenty, pozwoliły odtworzyć okoliczności zatrzymania oskarżonego M., jego warunki rodzinne i majątkowe oraz ustalić, że jest osobą niekaraną.

W konsekwencji przyjętej oceny dowodów sąd przyjął, że oskarżeni w okresie od dnia 9 lipca 2013 roku do dnia 15 lipca 2013 roku na terenie S. i W., działając wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi nieustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd pokrzywdzonych co do swojej tożsamości, doprowadzili niżej wymienionych pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 24.000 złotych oraz usiłowali doprowadzić do niekorzystnego rozporządzeń mieniem w łącznej kwocie 80.000 złotych, w ten sposób, że:

- w dniu 9 lipca 2013 roku w W. doprowadzili M. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 14.000 złotych w ten sposób, iż podając się w rozmowie telefonicznej za wnuka wymienionej, uzyskali od niej wskazaną kwotę jako pożyczkę,
- w dniu 10 lipca 2013 roku w W. usiłowali doprowadzić H. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 10.000 złotych w ten sposób, iż podając się w rozmowie telefonicznej za bratanka wymienionej, usiłowali uzyskać od niej wskazaną kwotę jako pożyczkę,
- w dniu 11 lipca 2013 roku w W. doprowadzili nieustalonego pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 10.000 złotych w ten sposób, iż podając się w rozmowie telefonicznej za wnuka wymienionego, uzyskali od niego wskazaną kwotę jako pożyczkę,
- w dniu 12 lipca 2013 roku w W. usiłowali doprowadzić K. W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 50.000 złotych w ten sposób, iż podając się w rozmowie telefonicznej za siostrzeńca wymienionej, usiłowali uzyskać od niej wskazaną kwotę jako pożyczkę,



- w dniu 15 lipca 2013 roku w S. usiłowali doprowadzić H. K. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 20.000 złotych w ten sposób, iż podając się w rozmowie telefonicznej za bratanka wymienionej, usiłowali uzyskać od niej wskazaną kwotę jako pożyczkę,

to jest dopuścili się czynu z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 13 § 1 kk w zw. art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk.

Stosownie bowiem do treści art. 286 § 1 kk podlega karze ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Nie każde jednak doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem stanowi oszustwo. To ostatnie zachodzi tylko wtedy, kiedy sprawca działał w określony sposób, mianowicie wprowadzając w błąd, wyzyskując błąd lub wyzyskując niezdolność pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

Błędem w rozumieniu znamion tego przestępstwa jest niezgodność między obiektywną rzeczywistością a jej odbiciem w świadomości człowieka. Błąd w rozumieniu przestępstwa oszustwa to fałszywe wyobrażenie, czyli urojenie lub nieświadomość, dotyczące faktów, zjawisk, stosunków, okoliczności dotyczących osób, jakości, liczby i wartości rzeczy, a także istniejących przepisów prawnych. W sytuacji wprowadzenia w błąd sprawca wywołuje w świadomości pokrzywdzonego fałszywe wyobrażenie (rozbieżność między rzeczywistością a stanem świadomości) o rzeczywistości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2002 roku, w sprawie IV KKN 135/00). Nieprawidłowe odzwierciedlenie rzeczywistości w świadomości rozporządzającego mieniem stanowić ma więc rezultat podejmowanych przez sprawcę działań (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 1986 roku, w sprawie II KR 134/86, OSNPG 1987, nr 7, poz. 80). Co do sposobów wprowadzenia w błąd ustawa nie zawiera żadnych ograniczeń, wprowadzenie w błąd możliwe jest więc przy wykorzystaniu wszelkich sposobów i metod, które doprowadzą do powstania rozbieżności między świadomością osoby rozporządzającej mieniem a rzeczywistym stanem rzeczy.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie potwierdził, oskarżeni, działając wspólnie z innymi nieustalonymi osobami, po zaakceptowaniu podziału ról, byli częścią procederu w ramach, którego odbierali lub mieli odebrać od wymienionych pokrzywdzonych pieniądze, po wcześniejszym wprowadzeniu ich w błąd co beneficjenta pieniędzy i podstawy ich przekazania.

Przechodząc do oceny znamion strony podmiotowej przestępstwa z art. 286 § 1 kk, wskazać należy, że jest ono przestępstwem umyślnym, zaliczonym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca, podejmując zachowanie, musi mieć wyobrażenie pożądanej dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Charakterystyczny dla strony podmiotowej tego przestępstwa zamiar bezpośredni powinien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania tego celu. W tym miejscu wskazać należy, że w niniejszej sprawie zarysowały się różne formy stadialne oszustwa, w ramach jednego przestępstwa. Dokonano bowiem tego przestępstwa na szkodę dwojga pokrzywdzonych, a z uwagą na postawę pozostałych – zachowanie oskarżonych pozostało na etapie usiłowania, co znalazło swój wyraz w kwalifikacji prawnej czynu. Niemniej oskarżeni nie tylko mieli świadomość, że działają wspólnie i porozumieniu z nieustalonymi współsprawcami, ale przede wszystkim doskonale wiedzieli, że mają odbierać wyłudzone pieniądze.

Przechodząc do oceny stopnia zawinienia oskarżonych w przypisanym im czynie należy uznać go w przypadku każdego z oskarżonych za wysoki. Oskarżeni są osobami dorosłymi, posiadającymi rozeznanie i doświadczenie życiowe, pozwalające im na odróżnienie zachowań zgodnych z prawem od zachowań bezprawnych. W czasie popełnienia przypisanego im czynu byli osobami zdolnymi do rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Innymi słowy byli w pełni poczytalni. Nadto, wysoki stopień zawinienia przejawia się także w konsekwencji podjętego działania, umyślności działania, uczestniczeniu w dość zorganizowanym procederze, realizowanym w sposób konsekwentny i przemyślany, prowadzący do wyłudzenia znacznych pieniędzy.

Mając na względzie kwantyfikatory stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonych, o których mowa w art. 115 § 2 kk, sąd uznał, że przypisane zachowanie cechowało się również znacznym stopniem społecznej szkodliwości. Wziął pod uwagę, że oskarżeni dopuścili się naruszenia istotnego dobra prawnego jakim jest mienie, swoim zachowaniem spowodowali, szczególnie w zakresie zachowań na szkodę M. S. i nieustalonego pokrzywdzonego, że ci pokrzywdzeni ponieśli istotną szkodę majątkową. Na pewno nie były to osoby majątne, bo sam mechanizm procedury zakładał wybór osób starszych, mniej poradnych, najczęściej na emeryturze. Oskarżeni wiedzieli, że uczestniczą w charakterze współsprawców w zorganizowanym procederze, którego celem było wyłudzenie pieniędzy, realizowali dość skomplikowany plan, który uwzględniał nawet przemieszczenie się przeszło 500 kilometrów od miejsca zamieszkania. Motywem ich działania była chęć osiągnięcia szybkiej korzyści majątkowej.

W przypadku oskarżonych stopień społecznej szkodliwości ich czynu potęguje nagminność tego typu przestępstw na tutejszym terenie i w Polsce. Oskarżeni, bez wątplenia mając tego świadomość, przyłączyli się do tego typu zachowań zabronionych, czyli przestępstw na tzw. „wnuczka”, które swoją masowością stanowią poważne zagrożenie ładu społecznego, co też stanowi okoliczność ich obciążającą (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4.07.2001 roku, w sprawie II Aka 106/01, opubl. Prok. i Pr. 2002/4/17; też 2 wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3.04.1997 roku, w sprawie III KKN 196/96, opubl. OSNKW 1997/7-8/59).

Wymierzając w tych okolicznościach oskarżonemu A. M. karę sąd, zgodnie z dyrektywami art. 53 i nast. kk, kierował się własnym uznaniem i orzekając w granicach przewidzianych ustawowym zagrożeniem karą, biorąc pod uwagę stopień jego winy oraz stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu, dążył do wymierzenia kar do jego przestępczego zachowania adekwatnej, mając przy tym na uwadze potrzebę wychowania sprawcy w poszanowaniu dla porządku prawnego oraz zapobiegnięcia ich powrotowi do przestępstwa, bacząc by wymierzona kara spełniała funkcję prewencji generalnej i stanowiła dla społeczeństwa czytelny sygnał, iż popełnianie tego typu przestępstw nie może uchodzić bezkarnie.

W odniesieniu do oskarżonego M. jako okoliczności obciążające uznał wymienione okoliczności jego czynu, wpływające bezpośrednio na wskazany stopień społecznej szkodliwości czynu oraz stopień winy, a także zachowanie oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, który nie naprawił, ani nawet nie starał się naprawić szkody wyrządzonej pokrzywdzonym.

Z kolei jako okoliczności łagodzące poczytał dotychczasową niekaralność oskarżonego, przy czym jest to norma w wieku 22 lat, jak również prowadzenie przez niego ustabilizowanego trybu życia, ma bowiem rodzinę, utrzymuje ją z uzyskiwanych dochodów. Jednocześnie oskarżony przyznał w toku postępowania większość przypisanych zachowań, choć należy odnotować, że ostatecznie to przyznanie odwołał.

W tych okolicznościach wymierzył A. M. karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, a zatem karę w dolnej granicy zagrożenia karnego przewidzianego za przypisane przestępstwo. W ocenie sądu wskazane wyżej okoliczności, a w szczególności wysoki stopień winy i znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego nie pozwala na niższą karę. Na podstawie art. 33 § 2 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych. Tak określając wysokość jednej stawki dziennej wziął pod uwagę dochody oskarżonego, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Sąd zauważył, że oskarżony wprawdzie posiada stałe dochody w wysokości 2000 zł miesięcznie (vide k. 946), to jednak na utrzymaniu ma konkubinę i dwoje dzieci oraz nie posiada majątku. Na dzień zatrzymania mieszkał z rodziną w zadłużonym mieszkaniu. Stąd też wysokość jednej stawki ustalił w dolnej granicy, tj. na 10 złotych.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 2 kk, w brzmieniu przed zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 20.02.2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku, poz. 396) w zw. z art. 4 § 1 kk, wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby. Uznał bowiem, że wobec oskarżonego – młodego człowieka, dotychczas niekaranego, prowadzącego w miarę ustabilizowany tryb życia, można postawić pozytywną prognozę kryminologiczną, wyrażającą się w przekonaniu, że mimo niezastosowania bezwzględnej kary izolacyjnej nie wróci na drogę przestępstwa. Wymierzając karę A. M., urodzonemu w 3 września

1994 roku, w warunkach probacji miał też na względzie, że jest sprawcą młodocianym. Natomiast w stosunku do takiego sprawcy obowiązująca ustawa karna uwypukla indywidualne cele kary, nakazując wymierzanie takiej, która ma młodocianego wychować. Dodatkowo zgodnie z treścią art. 73 § 2 kk, w brzmieniu przed zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 20.02.2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku, poz. 396) w zw. z art. 4 § 1 kk, zobowiązany był oddać go pod dozór kuratora.

Na podstawie art. 46 § 1 kk, również w brzmieniu przed zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 20.02.2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku, poz. 396) w zw. z art. 4 § 1 kk, zobowiązał oskarżonego, solidarnie ze współoskarżonym, do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej M. S. kwoty 14.000 złotych. Podstawę rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowią z odesłania wskazanej normy art. 415 kc, natomiast zobowiązania solidarnego art. 366 kc.

W stosunku do oskarżonego M. sąd na podstawie art. 44 § 2 kk orzekł środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa zawiadomienia – awizo pocztowego na nazwisko D. K., przechowywanego w aktach sprawy na karcie 77, albowiem dokument ten służył do popełnienia przestępstwa na szkodę H. G..

Na podstawie art. 230 § 2 kpk zwrócił oskarżonemu w pkt V wyroku pozostałe dokumenty, jako zbędne dla dalszego postępowania.

Kierując się przepisem art. 63 § 1 kk mającym obligatoryjny charakter, na poczet orzeczonej wobec oskarżonego A. M. kary grzywny zaliczył okres tymczasowego aresztowania, które miało miejsce w dniach od dnia 15.07.2013 roku do dnia 27.09.2013 roku przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm stawkom dziennym grzywny.

Przedstawione rozstrzygnięcia w zakresie kary, wobec zmiany kodeksu karnego, kierując się zasadą art. 4 § 1 kk, sformułował na podstawie poprzednio obowiązującej ustawy, bo jest względniejsza dla oskarżonego. W szczególności nie tylko ograniczenie okresu próby do lat 3, a kary w warunkach probacji do roku, ale poprzez zmienioną treść art. 72 § 1 kk obligatoryjne zobowiązanie z pkt 1 do 8, przekonuje, że zastosowanie ustawy nowej byłoby mniej korzystne. Podobnie obecna treść art. 46 § 1 kk, który reguluje już środek kompensacyjny, zawierając odesłanie wprost do przepisu kodeksu cywilnego, nie limituje rozstrzygnięcia do samej szkody, ale też np. do świadczeń ubocznych.

Kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 626 § 1 kpk, art. 627 kpk i art. 633 kpk orzekł o jego kosztach. Obciążył oskarżonego A. M. opłatą, której wysokość ustalił w oparciu o art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223).

Wobec wniosku o uzasadnienie wyroku w części odnoszącej się do A. M., sąd w trybie art. 423 § 1a kpk ograniczył zakres uzasadnienia przede wszystkim do wymienionego oskarżonego.